

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 792/ 5 maja 2024 ISSN 2080-0010

VI Niedziela Wielkanocna

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 10, 25-26. 34-35. 44-48

Czytanie z Dziejów Apostolskich: Kiedy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu na spotkanie, padł mu do stóp i oddał pokłon. Piotr podniósł go ze słowami: «Wstań, ja też jestem człowiekiem». Wtedy Piotr przemówił: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie». Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumieni się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: «Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?» I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby pozostał u nich jeszcze kilka dni.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4

Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Albo: Alleluja albo: Alleluja

Śpiewajcie Panu pieśń nową, *
albowiem uczynił cuda.

Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica *
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie, *
na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.
Wspomnił na dobroć i na wierność swoją *
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi *
zbawienie Boga naszego.

Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemia, *
cieszcie się, weselcie i grajcie.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 4, 7-10

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Jana Apostoła: Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością.

W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

J 14, 23

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

EWANGELIA

15, 9-17

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wy Mnie wybraлиście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

Oto Słowo Pańskie

Nabożeństwa majowe
w dni powszednie
po Mszy św. o godz. 17.00
w niedziele o godz. 17.00

W Klimatach:

Patron jedności ojczyzny 2

Przybądź Duchu Święty! 2

Ksiądz Kazimierz Stacewicz
1757 - 1774 3

7.05. br. godz. 18.00 - Msza św.
i nabożeństwo majowe przy krzyżu
na zbiegu ulic Biedronki i Łucznicznej . . . 3

Życzenia imieninowe
dla Księdza Proboszcza. 3

Galeria Dzwonnica zaprasza
na wystawę malarstwa
p. Marty Piekut. 4

KOMENTARZ

Dzisiejsze czytanie z Dziejów Apostolskich opisuje historię Piotra, który po raz pierwszy w historii dopiero powstającego Kościoła, decyduje się ochrzcić pogan. Tymi poganami byli Korneliusz oraz mieszkańcy jego domu. Zanim jednak do tego doszło Piotr nie umiał rozeznaczyć woli Bożej w tej kwestii. Można nawet stwierdzić, że jego serce było odporne na słuchanie Ducha Świętego. Przed opisanymi w dzisiejszym fragmencie wydarzeniami Piotr miał sen, gdzie widział opuszczające się płótno, a na nim różne zwierzęta. Usłyszał też głos, który mówił: „Zabijaj Piotrze i jedź!”. Zwierzęta te jednak były, według żydowskiego Prawa, nieczyste. Piotr więc odmówił. Głos z nieba podsumowuje całe widzenie słowami: „Nie nazywaj nieczystym tego, co Bóg oczyścił”. To przesłanie dotyczyło przyjęcia pogan do Kościoła. Następnym znakiem byli posłańcy, którzy przyszli po Piotra od Korneliusza. Ono też nie wystarczyło, aby przekonać Apostoła. Dopiero jak Duch Święty sam zstąpił na jeszcze nieochrzczonych, to Piotr zrozumiał. Ta oporność Piotra na zrozumienie woli Bożej może być pocieszeniem dla nas, którzy zmagamy się z rozeznawaniem, czego Bóg od nas chce. Pokazuje bowiem cierpliwość Ducha Świętego i to, że On nam ostatecznie wytłumaczy naszą drogę, jeśli tylko nie zabraknie nam dobrej woli.

ks dr Maciej Raczyński-Rożek

Okres Paschalny

8 maja - Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, Głównego Patrona Polski.

Patron jedności ojczyzny.

Według legendy, ciało dzielnego biskupa zostało pocięte na kawałki przez siepaczy króla Bolesława II Szczodrego (ok. 1042-1082), zwanego też Śmiałym. Miało jednak cudownie się zrosnąć, co było zapowiedzią zjednoczenia się państwa polskiego po okresie rozbitcia dzielnicowego, które nastąpiło po śmierci króla Bolesława III Krzywoustego (1086 –1138). Ostatecznie do ponownego scalenia naszych ziem doszło za czasów króla Władysława Łokietka (ok. 1260 – 1333). Przypisywano to właśnie św. Stanisławowi ze Szczepanowa.

Podobne przekonanie panowało podczas nocy zaborów, które zakończył dzień 11 listopada 1918 r., kiedy to po 123 latach odzyskałyśmy niepodległość. 100. rocznicę tego wydarzenia obchodzimy w tym roku. Nic więc dziwnego, że św. Stanisław jest patronem naszej wolnej i zjednoczonej Ojczyzny.

Znaczenie świętego

Imię św. Stanisława oznacza kogoś, kto jest sławny. Bez wątplenia jego męczennicka śmierć na Skalce w Krakowie przyczyniła się do jego sławy nie tylko w Polsce, ale i w chrześcijańskiej Europie. Nie wchodząc zbyt w polityczne tło jego zamordowania, warto zwrócić uwagę na to, że nasz święty uchodził za człowieka bardzo pobożnego i pracowitego. Pamiętajmy, że chrześcijaństwo na naszych ziemiach dopiero się krystalizowało. Dlatego też biskup krakowski multum czasu poświęcał na krzewienie ewangelicznej wiary i przestrzeganie karności kościelnej. Źródła podają, że był przy tym człowiekiem bardzo ofiarnym, który pomagał bliźnim będącym w potrzebie.

Stanisława ogłoszono świętym w połowie XIII stulecia, m.in. za sprawą wielu cudów związanych z jego osobą, np. wskrzeszenia czy uzdrowienia. Jeden z nich opisuje ks. Piotr Skarga (1536 – 1612), który opiera się na wcześniejszych przekazach bliskich czasom naszego świętego: „Dzieciątko także w Gdańsku, które z mostu spadło, utonęło i nierychło znalezione było. Gdy rodzice przyczyni św. Stanisława u Pana Boga wzywali, ożyło”.

Doczesne szczątki sławnego krakowskiego biskupa można nawiedzić i pomodlić się przy nich w katedrze na Wawelu. Szczególnym kultem wierni otaczają św. Stanisława także na Skalce w Krakowie, gdzie bardzo długo na ścianie miała zachować się plama jego krwi, a w sadzawce miał utonąć jeden z odrąbanych mu palców. W każdym razie święty jest patronem Krakowa, archidiecezji krakowskiej i całej Polski. Przedstawia się go zazwyczaj w stroju biskupim, z pastorałem w ręku. Jego atrybuty to orły oraz miecz, od którego stracił życie.

Głos syna ziemi krakowskiej

Warto w tym miejscu przypomnieć słowa papieża Polaka, które w kontekście uroczystości św. Stanisława, biskupa i męczennika, którą obchodzimy 8 maja, oraz w roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości brzmią wyjątkowo. Zostały wypowiedziane w Krakowie 9 czerwca 1979 r. podczas pierwszej pielgrzymki św. Jana Pawła II do Ojczyzny: „Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów.



foto. Wikipedia
Św. Stanisława BM, patrona Polski, przedstawia się zazwyczaj w stroju biskupim, z pastorałem w ręku

Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego! (...) Proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpie w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy (...). Proszę was: abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Te-go, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało, abyście od Niego nigdy nie odstępili, abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On «wyzwala» człowieka, abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest «największą», która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu. Proszę was o to przez pamięć i przez potężne wstawiennictwo (...), przez pamięć św. Stanisława, który legł pod mieczem królewskim na Skalce. Proszę was o to. Amen”.

Źródło:
Niedziela Ogólnopolska 18/2018, str. 8

Przybądź Duchu Święty!

Kościół, kierowany przez Ducha Świętego, od początku wyrażał i potwierdzał siebie poprzez Eucharystię. I tak było zawsze, w ciągu wszystkich pokoleń chrześcijańskich aż do naszych czasów, kiedy przybliżyliśmy się do kresu drugiego tysiąclecia po Chrystusie. Z pewnością musimy jednak stwierdzić, że to kończące się tysiąclecie było okresem wielkich podziałów między chrześcijanami. Wszyscy wierzący w Chrystusa winni zatem, za przykładem Apostołów, dołożyć wszelkich starań, aby myśli i działanie podporządkować woli Ducha Świętego, który jest „zasadą jedności Kościoła”, tak aby wszyscy ochrzczeni w jed-nym Duchu dla utworzenia jednego ciała poczuli się braćmi zjednoczonymi w sprawowaniu tej samej Eucharystii, która jest „sakramentem miłosierdzia, znakiem jedności i węzłem miłości”.

Wiele razy pod działaniem Ducha Świętego modlitwa płynie z serca człowieka pomimo zakazów i prześladowań, a nawet wbrew oficjalnym oświadczeniom o areligijnym czy wręcz ateistycznym charakterze życia publicznego. Modlitwa pozostaje zawsze głosem wszystkich, którzy pozornie nie mają głosu, a w głosie tym rozlega się zawsze owo „donośne wołanie” Chrystusa, o którym mówi List do Hebrajczyków (por. Hbr 5, 7). Modlitwa jest też objawieniem owej głębi, jaka właściwa jest sercu człowieka: głębi, która jest od Boga i tylko Bóg może ją wypełnić właśnie Duchem Świętym.

papież Jan Paweł II
encyklika *Dominum et Vivificantem* nr 61 i 65

Westchnienie

Duchu stale pobożny twardy i uparty
jesteś - a przecież nigdy cię nie widać
bo przez grzeczność udajesz że cię wcale nie ma
choć chcemy oglądać ręce oczy uszy
robić miny na pokaz żeby się podobać
żenić się by po kwiatkach kupować jarzyny
bądź już taki jaki jesteś
lecz nie odchódź od nas
bo czas coraz prędszy
znów wiara niestała
od samego siebie najdalej do nieba
a ciało wciąż nie może uspokoić ciała

ksiądz Jan Twardowski

NASI KAPŁANI I PLABANI

Ksiądz Kazimierz Stacewicz 1757 - 1774.

Czas pobytu w naszej parafii jest dobrze udokumentowany, ponieważ zachowały się metryki parafialne z okresu, gdy ksiądz Kazimierz pełnił posługę duszpasterską wilanowskim parafianom. Przez prawie 17 lat, od 6 października 1757 r. do 22 stycznia 1774 r. ksiądz Kazimierz wystawiał i podpisywał, metryki urodzin, akty zawarcia związków małżeńskich i akty zgonów, naszym przodkom.

Niestety nie udało się odnaleźć żadnych dokumentów źródłowych dotyczących rodziny, lat młodości i nauk pobieranych przez Kazimierza.

Na podstawie nazwiska „Stacewicz” możemy jedynie przypuszczać, że pochodził z Kresów północno-wschodnich – Wileńszczyzny, Ludy, Nowogródziny. W dzisiejszej Polsce nazwisko to występuje głównie na Warmii i Mazurach oraz na terenach wzdłuż obecnej granicy z Niemcami; okolice Szczecina, Ziemia Lubuska i Dolny Śląsk. Natomiast na terenach wschodniej Polski praktycznie nie występuje, a na pozostałych terenach należących przed II wojną światową do Polski, występuje w śladowych ilościach. Świadczy to niezbicie, że nasi rodacy noszący to nazwisko, to głównie osoby przesiedlone na teren obecnego miejsca zamieszkania z Kresów. Domysł ten pośrednio potwierdza również końcówka nazwiska „wicz”, charakterystyczna dla rodzin pochodzących z tamtych stron.

Nie znamy również początków posługi duszpasterskiej, jako wikariusza, przed przybyciem do parafii św. Anny w Wilanowie. Dopiero czas pobytu w naszej parafii jest dobrze udokumentowany, ponieważ zachowały się metryki parafialne z okresu, gdy ksiądz Kazimierz pełnił posługę duszpasterską wilanowskim parafianom. Przez prawie 17 lat, od 6 października 1757 r. do 22 stycznia 1774 r. ksiądz Kazimierz wystawiał i podpisywał, metryki urodzin, akty zawarcia związków małżeńskich i akty zgonów, naszym przodkom.

W czasie, gdy ksiądz Kazimierz pełnił funkcję proboszcza w wilanowskiej parafii królem Polski był do 5 października 1763 r. August III Sas z dynastii Wettynów, a po jego śmierci, od 7 września 1764 r. Stanisław August Poniatowski herbu Ciołek.

Od 1766 r., po dziewięciu latach pasterzowania w wilanowskiej parafii księdza Stacewicza, w prowadzeniu dokumentacji parafialnej zaczynają mu pomagać ojcowie z zakonu

Braci Mniejszych św. Franciszka z Asyżu, mającego swą siedzibę na Czerniakowie. Byli to m. in. ojcowie: Gerard Cymbalisk – 9.XI.1766 r., Onufry Zielenicki – 24.I.1768 r., Kapistran Chmielewski – 17.XI.1771 r. Okazjonalnie pomagali mu również księża diecezjalni m. in.: ksiądz Hieronim Solary wikary ze Słomczyna, ksiądz Józef Hiż prepozyt słomczyński i kanonik warszawski, ksiądz Jakub Minich proboszcz parafii w Żukowie.

Na podstawie prowadzonych przez księdza Stacewicza metryk należy stwierdzić, że był bardzo sumiennym proboszczem. Dbał do ostatniego dnia swojej posługi, aby księgi metrykalne prowadzone były starannie i dokładnie. Dokumenty, które po sobie pozostawił, są najstarszymi jakie zachowały się w archiwum parafialnym

Nie wiemy co spowodowało zaprzestanie posługi duszpasterskiej księdza Stacewicza w Wilanowie. Odwołanie przez władze kościelne, nagła śmierć, czy może miał na to wpływ I rozbiór Rzeczypospolitej, a może należał do zakonu Jezuitów tak chętnie zatrudnianych od czasów króla Jana III i kasata tego zgromadzenia (papież Klemens XIV rozwiązał zgromadzenie w 1773 r.) miała wpływ na jego odejście z Wilanowa.

Praktycznie przez cały okres pobytu księdza Kazimierza w Wilanowie kolatorami miejscowego kościoła św. Anny byli Maria Zofia z Sieniawskich (primo voto Denhoff) i

August Aleksander Czartoryscy herbu Pogoń Litewska. Maria Zofia Denhoff wniosła w posagu Augustowi Czartoryskiemu m.in. Sieniawę, Międzyrzec Podlaski, Stołpce, Puławy i Wilanów. Maria Zofia Czartoryska zmarła 21 maja 1771 r.

August Czartoryski w porozumieniu z żoną i zapewne z księdzem proboszczem Kazimierzem Stacewiczem, postanowił w 1770 r. zebrać stary, drewniany wilanowski kościół. Na jego miejscu zaczęto robić wykopy pod fundamenty nowego, tym razem już murowa-

nego Domu Pańskiego, swym wyglądem bardziej pasującego do stojącego nie opodal królewskiego pałacu. (W tym samym czasie August Czartoryski ufundował bardzo podobny kościół w Międzyrzeczu Podlaskim). Na projektanta budowli, mającej powstać w Wilanowie, kolator wybrał architekta Jana Kotelnickiego. Po dwóch latach budowy prace zakończono pomyślnie i można było dokonać konsekracji nowego kościoła. Tym razem pod jednym wezwaniem – św. Anny. Było to dokładnie w roku pierwszego rozbioru Polski. Powstałemu budynkowi nadano późnobarokowy styl architektoniczny. Powstały kościół był budowlą jednonawową, bez wieży. Dzwonny umieszczono, podobnie jak przy poprzednim kościele, w stojącej osobno murowanej dzwonnicy. Z okresu budowy tego kościoła, wydobyta z ziemi podczas kopania fundamentów, zachowała się do naszych czasów kość udowa mamuta, wisząca obecnie wewnątrz świątyni. Zawdzięczamy to zapewne księdzu Kazimierzowi, który docenił znalezisko, zabezpieczył i przechował tak, że możemy ją do dziś oglądać.

Wszystko na to wskazuje, a przede wszystkim spis Inwentarza sporządzony w 1816 r., że równocześnie z budową nowego kościoła, została wybudowana nowa, murowana, piętrowa plebania, posiadająca po pięć pomieszczeń na parterze i piętrze. Pierwszym plebanem, który w niej zamieszkał był właśnie ksiądz Kazimierz Stacewicz. Jest to ten sam budynek plebanii, w którym do dnia dzisiejszego mieszkają tutejsi proboszczowie, aktualnie piastujący ten urząd.

Krzysztof Kanabus

Źródła:

Dokumenty z archiwum parafii św. Anny w Wilanowie

Internet: Mapa nazwisk <<Podział nazwisk w Polsce>> Moikrewni.pl

7 maja o godz. 18.00

zostanie odprawiona Msza św.
i nabożeństwo majowe
przy krzyżu na zbiegu ulic
Biedronki i Łuczniczej.

Serdecznie zapraszamy



*Księdzu Proboszczowi,
Waldemarowi Macko
z okazji imienin życzymy
Bożego błogosławieństwa
i opieki Matki Bożej,
radości i nadziei paschalnej na codzień
oraz prowadzenia przez Ducha Świętego
w dalszej posłudze kapłańskiej.*

Szczęść Boże

VI Niedziela Wielkanocna – 5 maja 2024 r.

- Nabożeństwo majowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych. Przypominamy, że nabożeństwo majowe odprawiane jest w naszym kościele codziennie po Mszy św. o godz. 17.00.
- Nabożeństwo majowe odprawiane będzie w naszym kościele codziennie po Mszy św. o godz. 17.00.
- Msza święta wotywna o Duchu Świętym zostanie odprawiona w poniedziałek, 6 maja br., o godz. 18.00. Po Mszy odprawimy nabożeństwo do Ducha Świętego.
- Msza św. w intencji dzieci i ich rodziców zostanie odprawiona we wtorek, 2 maja o godz. 18.00.
- W następną niedzielę będzie Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.
- Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w maju w intencji: aby Maryja była bardziej znana i miłowana i żeby królowała w naszych sercach. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godz. 12.30., w sobotę o godz. 7.30., a w niedzielę o godzinie 14.00.
- Rozpoczynamy również nabożeństwa majowe w różnych częściach naszej parafii. We wtorek, 7 maja o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. i nabożeństwo majowe przy krzyżu na zbiegu ulic Biedronki i Łucznicznej. Zachęcamy do codziennej modlitwy przy kapliczkach i krzyżach na terenie naszej parafii. Mieszkańców Wilanowa, w sposób szczególnie zachęcamy do modlitwy przy krzyżach znajdujących się przy skrzyżowaniu ulic: Wiertniczej i Obornickiej, codziennie o godz. 18.45.
- Wspólnota Męski Różaniec zaprasza w najbliższy czwartek, 9 maja br., wszystkich zainteresowanych mężczyzn na spotkanie wspólnotowe. Spotkanie rozpocznie Msza św. o godz. 18.00., po niej Nabożeństwo Różańcowe, a po różańcu spotkanie formacyjne w Kanonii.
- Nowennę do Ducha Świętego rozpoczniemy w piątek, 10 maja, po Mszy św. o godz. 17.00.
- W następną niedzielę, 12 maja po Mszy św. o godz. 11.30. w salkach Kanonii odbędą się kolejne warsztaty dla dzieci przygotowane przez Wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym. Zapraszamy całe rodziny na to "Majowe spotkanie z Maryją". Szczegóły na plakatach.
- W następną niedzielę, 12 maja br., o godz. 13.00. grupa dzieci z naszej parafii przystąpi do I Komunii Świętej.
- Spotkanie członków Kół Żywego różańca odbędzie się w następną niedzielę o godz. 16.00., w Kanonii.
- W sobotę, 18 maja w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, odbędzie się w naszym kościele czuwanie modlitewne, które rozpocznie się o godz. 20.00.
- W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 6 maja, święto św. Apostołów Rulipa i Jakuba,
 - w środę, 8 maja, uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika.

- w środę, 8 maja, uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

15. Zapraszamy do dzwonnicy na wystawę malarstwa pani Marty Piekut, którą będzie można oglądać do końca czerwca.

16. Miłosierdnemu Bogu polecamy zmarłych w minionym miesiącu naszych parafian:

- śp. Danutę Wdowińską,
- śp. Barbarę Czajka,
- śp. Mirosława Stulbę,
- śp. Elżbietę Zakrzewską.,

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



GALERIA SZTUKI

ZULIONO

MI...

KAWIARENKA

Sobota 15.00-20.00
Niedziela 10.00-16.00

**Od dziś do końca czerwca,
wystawa malarstwa
MARTY PIEKUT.
Zapraszamy.**

Intencja Różańcowa Kół Żywego Różańca

14.04 - 12.05.2024

*Módlmy się
za sprawujących władzę,
aby przyczyniali się do budowania
społeczności szanujących
każdego człowieka.*